

Antysemityzm niemarginalny

Autor tekstu: **Jan Wójcik**

Zdrowe dla społeczeństwa jest, kiedy opiniotwórcze osoby, a taką jest niewątpliwie Adam Szostkiewicz z „Polityki”, mylą się. Wtedy możemy się przekonać, że opinie trzeba sobie wyrabiać samemu, a nie polegać na autorytetach.

Już kiedyś krytykowałem jego artykuł „Lordowie Allaha” na temat muzułmańskich członków brytyjskiej Izby Lordów, którzy – jak sugerował podtytuł – „komuś przeszkadzali”. Nazbyt łagodnie potraktował wtedy Szostkiewicz tychże lordów, a zwłaszcza antysemityzm Lorda Nazira Ahmeda.

Teraz na Ahmeda spadła nie tylko krytyka „islamofobów”. Jego własna lewicowa Partia Pracy rozważa usunięcie go ze swoich szeregów. Odcinają się też od niego co liberalniej myślący muzułmanie. Otóż Lord Ahmed za wyrok w sprawie spowodowania śmierci w wypadku samochodowym (z jego winy - jednocześnie sms-ował i prowadził) obwinił Żydów, którzy posiadając w kieszeni media wywarli presję na sąd.

Czy tak długo trzeba było czekać na reakcje? Szostkiewicz przypominał gorszące wypowiedzi Lorda Allaha, ale jakby im pobrażał, uznając je za „kłopot z wizerunkiem”.

Dzisiaj Maajid Nawaz autor książki „Radical” i założyciel Quilliam Foundation pisze, że Ahmed to bufon i wstyd dla swojego kraju. I zauważa nieproporcjonalną reprezentację muzułmanów w atakach na Żydów dokonywanych w Wielkiej Brytanii. Krytykuje Ahmeda także Usama Hasan, brytyjski astronom i zwolennik teorii ewolucji, czym naraził się wielu muzułmanom.

Obydwaj wyrażają obawy, że takie wybryki dadzą amunicję krytykom islamu, że podobne poglądy ogarniają centrum muzułmańskiej społeczności jeżeli głoszone są przez tak prominentne osoby. Że wzmocnią stereotyp muzułmanów utrzymujących wciąż średniowieczne poglądy na Żydów. Innymi słowy dają do zrozumienia, że problem nie istnieje lub jest marginalny, a wszelka generalizacja będzie niesprawiedliwością i mroczną fantazją ruchu „counter-jihad”.

Należy założyć dobre intencje obydwu wypowiedzi. Autorzy piszą w imieniu społeczności, którą chcieliby zreformować i widzieć lepszą; wynieść do góry te lepsze jej elementy, które zapewne oni sami stanowią. Niestety antysemityzm wśród członków organizacji muzułmańskich to nie margines, wystarczy przywołać liczne wypowiedzi samego szejka Jusufa al-Karadawiego, najpopularniejszego dzisiaj kaznodziei. W Wielkiej Brytanii mieliśmy też do czynienia z publikowaniem przez największą organizację, Muslim Association of Britain, pomówień o Żydach polujących na organy Palestyńczyków (co brzmiało jak przedwojenne oskarżenia o robienie macy z krwi). Do tego saudyjskie antysemickie podręczniki w brytyjskich bibliotekach i księgarniach oraz lekcje, na których dzieci mają wymieniać „karygodne” cechy Żydów. Premier Turcji Erdogan, nazywający syjonizm zbrodnią przeciw ludzkości. Antysemickie komentarze prezydenta Egiptu Morsiego i obrona przez atak, bo cała sprawa to jego zdaniem tylko kwestia nagonki globalnych żydowskich mediów. Liczne antysemickie karykatury w arabskiej prasie. Szwecja i Holandia, z których Żydzi uciekają w obawie przed muzułmańskim antysemityzmem i doradzający im tę ucieczkę holenderski polityk Frits Bolkestein, który wątpi, żeby państwo ich obroniło. Nawet w Polsce znajdzie się imam obwiniający za wszystkie problemy świata Izrael.

Statystyki, wypowiedzi liderów — tego naprawdę jest na tyle sporo, żeby przestać robić z tej kwestii sprawę marginalną. Cieszą wizyty imamów w miejscach zagłady, cieszy stanowisko takich osób jak wymienieni wyżej krytycy Ahmeda. Chorobę uleczyć można tylko po akceptacji tego, że się w ogóle pojawiła. Mam głęboką nadzieję, że krytycy Lorda Ahmeda dostrzegą, iż nie reprezentował on marginesu i tak jak dowiedli w innych działaniach, zajmą wyraźne stanowisko wobec problemu. Żeby ich wspomóc, rodzime autorytety powinny przestać zamiatać problematyczne wypowiedzi pod dywan.



Lord Nazir Ahmed

Źródła:

www.guardian.co.uk (<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2013/mar/15/nazir-ahmed-lord-alleged-antisemitism>)
www.quilliamfoundation.org (<http://www.quilliamfoundation.org/in-the-media/lord-ahmeds-buffoonery-hurts-muslims-too/>)

Tekst ukazuje się równoległe na portalu [Euroislam](http://www.euroislam.pl/) (<http://www.euroislam.pl/>) i w Racionaliście.

Jan Wójcik

Redaktor naczelny portalu Euroislam.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-03-2013)

[Oryginał.](#) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,8837>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racionalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl